

KS. STANISŁAW KOWALCZYK

GŁÓWNE NURTY TWÓRCZOŚCI FILOZOFICZNEJ KS. STANISŁAWA ADAMCZYKA

Do grona czołowych przedstawicieli filozofii chrześcijańskiej w Polsce, w wieku XX-tym, należy ks. Stanisław Adamczyk, długoletni profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jego dorobek piśmienniczy obejmuje trzydzieści kilka prac, w tym trzy podręczniki i dwie — publikowane za granicą — monografie naukowe. W artykule najpierw przypomniana zostanie biografia Profesora, oraz podjęta próba charakterystyki jego sylwetki jako kapłana i uczonego¹. Następnie omówimy główne nurty filozoficznej twórczości ks. Adamczyka: epistemologiczny i ontologiczno-teodycealny, oraz niektóre inne poruszane przez niego tematy. Naszym celem nie jest w zasadzie ocena, lecz raczej syntetyczna — choć z konieczności skrótowa — prezentacja jego bogatego dorobku w zakresie filozofii chrześcijańskiej.

CZŁOWIEK — KAPŁAN — UCZONY

Ks. Stanisław Adamczyk urodził się 11 X 1900 roku w miejscowości Łęki, położonej w ówczesnym powiecie Brzesko, w województwie krakowskim. Łęki należały do prastarej parafii Szczepanów, związanej z postacią św. Stanisława, biskupa krakowskiego. Rodzicami ks. Adamczyka byli Stanisław i Magdalena z Rogoźów. W 1918 roku otrzymał on dyplom dojrzałości w I Gimnazjum w Tarnowie, po czym wstąpił do tamtejszego Seminarium Duchownego. W roku 1923 przyjął święcenia kapłańskie, następnie przez trzy lata pracował jako wikariusz w Dębicy. W roku 1926 wyjechał na dalsze studia do Rzymu, gdzie na jezuickim uniwersytecie Gregorianum w 1928 roku otrzymał stopień doktora filozofii. Przez następne dwa lata był słuchaczem profesorskiego kursu na Uniwersytecie Gregoriańskim, pisząc w tym czasie pracę pt. *De objecto formali intellectus nostri secundum doctrinam S. Thomae Aquinatis*, dzięki której uzyskał tytuł magister aggregatus. W latach 1930 - 1935 był katechetą szkół średnich w Nowym Sączu. W roku 1935 otrzymał nominację na profesora Instytutu Teologicznego w Tarnowie. Przed wybuchem wojny przeprowadził nostryfikację doktoratu, a w roku 1939 — w parciu o wyżej wspomnianą pracę — ukończył przewód habilitacyjny na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, uzyskując tytuł docenta filozofii. W czasie pobytu w Tarnowie pełnił również obowiązki wiceoficjała Sądu Biskupiego.

¹ Por. S. K o w a l c z y k, S. A d a m c z y k ks., „Zeszyty Naukowe KUL” 14(1971), nr 2, s. 93 - 94; tenże, S. A d a m c z y k w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1973, t. I, kol. 74.

W roku 1946 objął stanowisko zastępcy profesora metafizyki i teorii poznania na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W styczniu 1948 roku Ministerstwo Oświaty zatwierdziło jego nominację na profesora nadzwyczajnego. W latach 1952 - 1956 wykładał w Instytucie Teologicznym w Tarnowie. W roku 1956 powrócił do pracy w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie został kierownikiem I Katedry Metafizyki (szczegółowej obejmującej teorię poznania i teodyceę). Ponadto, od roku 1962 przez trzy lata pełnił zastępczo funkcję kierownika Katedry Filozofii Przyrody. W latach 1948 - 1952 i 1961 - 1964 był prodziekanem Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej.

W roku 1967 ks. Adamczyk przeszedł na emeryturę i zamieszkał na plebanii rodzinnej parafii Szczepanów, gdzie przebywał do końca życia. Zmarł w szpitalu w Nowej Hucie 3 I 1971 roku, chorując na raka. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 6 stycznia w rodzinnym Szczepanowie. Mszę św. odprawił i kazanie wygłosił ks. biskup Piotr Bednarczyk z Tarnowa. Dnia 7 stycznia Mszę św. odprawił ks. biskup J. Gucwa a kazanie wygłosił ks. biskup Jerzy Ablewicz, ordynariusz Diecezji Tarnowskiej. Kondukt pogrzebowy na cmentarz poprowadził Ks. Kard. Karol Wojtyła, metropolita krakowski. W pogrzebie uczestniczył także ks. biskup I. Tokarczuk z Przemyśla, oraz przedstawiciele Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, około stu kapłanów i rzesza wiernych. Nad grobem przemówił jeszcze ks. dziekan S. Kamiński, który zwrócił uwagę na duże zasługi Zmarłego jako profesora KUL-u. Telegram kondolencyjny nadesłał ks. Kard. Stefan Wyszyński oraz liczni księża biskupi.

Ks. Prymas w swym telegramie pisał: „Ks. prałat Adamczyk okrył chwałą diecezję, dobrze zasłużył się Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu, pozostawił wzór kapłana wiernego zdrowej nauce Kościoła”². Pokrewne stwierdzenia znalazły się w przemówieniach obu księży biskupów: J. Ablewicza i P. Bednarczyka³. Rzeczywiście w życiu i działalności ks. prof. Adamczyka uderzająca była autentyczność jego postawy jako chrześcijanina i kapłana. Warto przypomnieć choćby niektóre rysy jego duchowej sylwetki. Był przede wszystkim człowiekiem mocnej konsekwentnej wiary, przenikającej swym wpływem całe jego życie. Dlatego w swej twórczości tak akcentował istnienie Boga, nieodzowne dla świata bytów przygodnych. Kiedy przebywał w szpitalu, zawsze prosił o codzienną Komunię świętą. Wzorowo odprawił Mszę św., oraz odmawiał brewiarz i codzienny różaniec. Swoje chrześcijaństwo przeżywał głęboko, traktując je jako inspirację w aktywności profesorskiej i naukowej. Był kapłanem oddanym Kościołowi, związanym ze Stolicą Świętą⁴. Był również duchowo związany z diecezją i rodzinną parafią. Będąc już na emeryturze, radośnie przeżywał nawiedziny NMP — w symbolu świecy — parafii Szczepanów. W tym okresie wygłosił referat pt. Na 500-lecie Kościoła Długoszowskiego w Szczepanowie⁵.

Istotnym rysem duchowej sylwetki ks. Adamczyka była pracowitość. Nie był błyskotliwy w wykładach, był zresztą świadomy tego. Charakteryzowała go natomiast intelektualna uczciwość, dociekliwość, pasja badawcza, wierność prawdzie, solidność przygotowania. Pracował wiele, chociaż w

² *Currenda*. Pismo urzędowe Diecezji Tarnowskiej 121(1971), nr 5 - 8, s. 181.

³ Tamże, s. 182 - 183.

⁴ Wyrazem tego było opublikowanie pisma pt. *Pius XII a Polska w okresie wojny*, Tarnów 1946 (wyd. II. poszerzone, Warszawa 1957). Autor cytuje i omawia teksty przemówień Piusa XII, wygłoszonych w trakcie drugiej wojny światowej, potępiających zbrodnie hitlerowskie.

⁵ „*Currenda*”, 121(1971), nr 9 - 10, s. 283 - 286.

ostatnich latach życia z coraz większym trudem. W okresie międzywojennym, pełniąc funkcje profesora w Tarnowie, udzielał się duszpastersko wśród chorych. Po wojnie sam coraz częściej zapadał na zdrowiu, przechodząc gruźlicę, cukrzycę, zawał serca, w końcu chorobę raka. Mimo tych dolegliwości pracował do końca życia, także będąc na emeryturze.

Ks. Stanisław Adamczyk, człowiek dobrego serca, przeżywający głęboko swą wiarę chrześcijanin i wierny Kościołowi kapłan, był także wybitnym uczonym — metafizykiem. W roku 1966, w uznaniu wybitnych zasług przy kształtowaniu współczesnej filozofii tomistycznej, został członkiem Papieskiej Akademii św. Tomasza z Akwinu i Religii Katolickiej. Godność ta, przyznawana niewielu uczonym katolickim, była w pełni zasłużona. Ks. prof. Adamczyk opublikował ponad trzydzieści prac naukowych⁶. Są wśród nich: monografie, podręczniki, studia, artykuły, głosy dyskusyjne, recenzje. Opublikował trzy podręczniki, pisane metodą scholastyczną, wydane przez Towarzystwo Naukowe KUL. Są to: *Metafizyka ogólna czyli ontologia* (Lublin 1960), *Krytyka ludzkiego poznania* (Lublin 1962), *Kosmologia* (Lublin 1963); w maszynopisie pozostawił podręczniki etyki, metafizycznej psychologii i teodycei. Odrębną grupę w dorobku Autora stanowią trzy prace monograficzne: *Tomistyczna teoria poznania zmysłowego* (Tarnów 1938), *De objecto formali intellectus nostrii secundum doctrinam S. Thomae Aquinatis* (Roma 1933, 1955²), *De existentia substantiali in doctrina S. Thomae Aquinatis* (Roma 1962). Dorobek naukowy obejmuje również dwadzieścia kilka rozpraw, opublikowanych na łamach czasopism polskich („*Collectanea Theologica*”, „*Polski Przegląd Tomistyczny*”, „*Roczniki Filozoficzne*”, „*Teologiczne Studia Tarnowskie*”) i zagranicznych („*Divus Thomas*”, „*Gregorianum*”).

Bogata była również praca naukowo-dydaktyczna ks. Adamczyka. Prowadził wykłady kursoryczne z ontologii, teorii poznania, teodycei, kosmologii, wykłady monograficzne oraz seminaria i proseminaria z wymienionych dyscyplin. Pod jego kierunkiem dziewięć osób napisało prace doktorskie, siedemnaście zaś prace magisterskie. Dwaj uczestnicy Jego seminariów dziś pełnią zaszczytne i odpowiedzialne obowiązki biskupów ordynariuszy, wielu innych jest pracownikami naukowymi Akademii Teologii Katolickiej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Seminariów Duchownych diecezjalnych i zakonnych.

Tematyka wykładów i seminariów, prowadzonych przez ks. prof. Stanisława Adamczyka, była różnorodna. W latach 1946 - 1952 ogniskowała się głównie wokół problemów aktu i możliwości, istoty i istnienia, substancji i przypadłości, teorii hylemorfizmu. Po roku 1956 ks. Adamczyk, jako kierownik I Katedry Metafizyki, koncentrował się szczególnie na zagadnieniach: struktury bytu przygodnego, zależności stworzeń od Stwórcy, teorii przyczynowości oraz przedmiotu formalnego ludzkiego poznania. W Jego zainteresowaniach dominowały dwa nurty: epistemologiczny i ontologiczno-teodycealny, dlatego im poświęcimy szczególną uwagę. Inne wątki dotyczą kosmologii, antropologii i etyki.

Właściwa ocena dorobku ks. prof. Adamczyka musi uwzględniać historyczno-systemowy kontekst tej tradycji filozoficznej, do której świadomie się włączył. Był twórczym kontynuatorem tomizmu tradycyjnego, który na terenie Rzymu reprezentowali między innymi: R. Arnou, Ch. Boyer, P. Geny i P. Hoenen, związani z uniwersytetem Gregoriańskim. Tomizm tradycyjny

⁶ Por. A. Wawrzyniak i Z. J. Zdybicka, *Z dziejów metafizyki i nauk pokrewnych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim* (1918 - 1968), „*Roczniki Filozoficzne*” 17(1969), z. 1, s. 93 - 95, 111 - 113.

jest ważnym ogniwem w dziejach odnowy filozofii chrześcijańskiej, zainicjowanej przez papieża Leona XIII encykliką *Aeterni Patris* w 1879 roku. Często wówczas rezygnować z eklektyzmu suarezańskiego, postulując nawrót do źródeł: Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu. Polski metafizyk posiadał znakomitą znajomość pism obu klasyków. Zwolennicy tomizmu tradycyjnego, zwanego czasem — lecz nie zawsze słusznie — esencjalnym⁷, akcentowali zbieżne elementy w pismach myśliciela starogreckiego i chrześcijańskiego. Są oni również często nieufni wobec współczesnej filozofii, a nawet wobec pozaperypatetyckich nurtów filozofii chrześcijańskiej. Rysy te występowały w pewnym stopniu również u omawianego profesora.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na metodologiczny aspekt twórczości ks. prof. Adamczyka. Akceptował on metody typowe dla tomizmu tradycyjnego, eksponując między innymi słuszne hasło: *Sanctus Thomas sui ipsius interpres*, Ustawicznie cytował teksty Stagiryty i Doktora Anielskiego, widząc w nich zasadniczy argument tak w uzasadnianiu postawionych tez jak w dyskusji. Niewątpliwie posiadał wyraźne zacięcie polemiczne, co uwidaczniało się szczególnie w pracach monograficznych i artykułach. Nie zawsze jest łatwo uchwycić finezyjny tok argumentacji Autora oraz zrozumieć niuanse różnic terminologicznych. Był świetnym analitykiem, charakteryzowała go ścisłość myślenia oraz swoboda w operowaniu materiałem źródłowym. Preferował metodę dedukcyjną. W podręcznikach stosował scholastyczną metodę wykładu, pragnąc za jej pomocą wdroyć studentów do precyzyjnego ścisłego myślenia. W pracach monograficznych wysuwał śmiałe teorie, choć niejednokrotnie kontrowersyjne dla innych autorów.

PROBLEMATYKA EPISTEMOLOGICZNA

Tematyka gnozeologiczna stanowiła chronologicznie pierwszy przedmiot zainteresowań ks. prof. Adamczyka, zawsze zaś pozostała ważnym nurtem pracy naukowej. W ramach tej tematyki wyraźny priorytet posiada zagadnienie przedmiotu formalnego ludzkiego intelektu, stanowiąc osnowę pracy *De objecto formali intellectus nostri secundum doctrinam S. Thomae Aquinatis*⁸. Praca posiada pięć rozdziałów, z których pierwszy omawia pojęcie przedmiotu materialnego i formalnego. Autor podejmuje klasyczne rozróżnienie przedmiotu właściwego, wspólnego i akcydentalnego. Następnie jednak, mówiąc o formalnym przedmiocie ludzkiego intelektu, wyróżnił przedmiot formalny jako taki (*potentia qua potentia*) oraz przedmiot władzy poznającej jako właściwości psychofizycznego podmiotu (*potentia qua proprietates*); pierwszy — idąc za Kajetanem i Kapreolem — nazwał *objectum formale „quod”*, drugi natomiast *objectum formale „quo”*⁹. Ks. Adamczyk, odwołując się do faktu jedności czynnika formalnego bytu realnego, stanowczo stwierdza jedyność przedmiotu formalnego w odniesieniu do poszczególnych władz poznawczych człowieka.

Powyższą zasadę aplikuje również do intelektu ludzkiego. Jest jednak świadomy, że większość tomistów w tej sprawie zajmuje inne stanowisko, dlatego omawia je w drugim rozdziale pracy¹⁰. Ogół autorów, uznając w za-

⁷ Zob. M. Gogacz, *Ważniejsze zagadnienia metafizyki*, Lublin 1973, s. 107.

⁸ Roma 1933. Korzystamy z tego wydania.

⁹ Tamże, s. 1 - 40, 109.

¹⁰ Tamże, s. 41 - 62. Por. P. Descogs, *Praelectiones theologiae naturalis*, Paris 1935, t. II, s. 142 - 144; J. Gredt, *Der Gottesbeweis aus der Glückseligkeit*, „Divus Thomas” (Fr), 2(1924), s. 95 - 96; S. Świeżawski, *Traktat o człowieku*, Poznań 1956, s. 265.

sądzie jedność przedmiotu formalnego, rozgranicza przedmiot formalny ogólny i specjalny (ten ostatni zwany jest czasem proporcjonalnym). Ogólnym przedmiotem formalnym jest to wszystko, co określona władza ujmuje bez względu na stan w jakim się znajduje. Natomiast formalnym przedmiotem specjalnym jest tylko to, co władza ujmuje znajdując się w określonym stanie, np. w trakcie życia ziemskiego. Większość tomistów sądzi, że przedmiotem formalnym ogólnym intelektu człowieka jest aspekt bytu, wszystko bowiem poznajemy jako coś istniejącego — byt. Natomiast przedmiotem formalnym specjalnym jest istota rzeczy materialnych.

Ks. prof. Adamczyk, przeciwstawiając się powyższej opinii, wykazuje absolutną jedność przedmiotu formalnego umysłu ludzkiego. Dokonuje tego w trzecim rozdziale swej pracy, stanowiącym jej istotny fragment¹¹. Odwołuje się, zgodnie ze swą metodą, do tekstów św. Tomasza z Akwinu. W Sumie teologicznej, po wzmiance o jedności przedmiotu każdej władzy, czytamy: „Intellectus autem respicit suum obiectum secundum communem rationem entis”¹². Drugi klasyczny tekst znajduje się w Sumie filozoficznej: „Skoro natura zawsze jest skierowana do jednego, jedna władza musi mieć jeden naturalny przedmiot, więc wzrok barwę, a słuch dźwięk. A zatem umysł będąc jedną władzą, posiada jeden naturalny przedmiot, który poznaje sam przez się w naturalny sposób. Tym przedmiotem musi być coś, co obejmuje wszystkie barwy widzialne same przez się; przedmiotem tym nie jest nic innego jak tylko byt. Umysł nasz w naturalny sposób poznaje byt”¹³.

Akwinata wielokrotnie wypowiadał się w analogiczny sposób¹⁴. Ks. Adamczyk przeprowadza ich szczegółową analizę, uwzględniając teksty paralelne. Zresztą nie ograniczył się do zacytowania i omówienia wypowiedzi św. Tomasza, lecz formułował także argumenty merytoryczne¹⁵. Przypominał, że metafizyka jest nauką o bycie, jego kategoriach, właściwościach i przyczynach. Gdyby formalnym przedmiotem ludzkiego intelektu nie była bytowość rzeczy, to metafizyka straciłaby racjonalne podstawy. Należy także podstawy metafizyki i zasady ludzkiego myślenia oprzeć na możliwie szerokim fundamencie. Może nim być jedynie byt jako byt, a nie istota rzeczy materialnych. Przedmiot formalny, związany z przedmiotem właściwym określonej władzy, stanowi również podstawę pewności ludzkiego poznania. Autor zwraca również uwagę na analogię pomiędzy przedmiotem formalnym intelektu i poznawczych władz zmysłowych, łączy je mianowicie profil ogólności.

Wysuwane argumenty nie przekonały większości autorów. Praca *De obiecto formalis intellectus nostri* odbiła się szerokim echem w świecie, lecz zwykle kwestionowano jej zasadniczą tezę¹⁶. Ogólnie przyjmuje się, że ogólny

¹¹ S. Adamczyk, dz. cyt., s. 63 - 103.

¹² I, q. 79, a. 7, c.

¹³ C.G. II, c. 83.

¹⁴ I, q. 79, a. 9; *De ver.*, q. 15, a. 2; *III Sent.*, d. 14, q. 1, a. 1, q. 2, c.; *In Metaph.* I, lect. 2, n. 46; I, q. 87, a. 3, ad 1.

¹⁵ S. Adamczyk, *Zupełna analogia między przedmiotem formalnym umysłu i zmysłów w nauce św. Tomasza z Akwinu*, „*Collectanea Theologica*” 16(1935), nr 1, s. 104 - 113; Tenże, *Przedmiot formalny w epistemologii tomistycznej*, „*Roczniki Filozoficzne*” 1(1948), s. 98 - 122; Tenże, *De valore obiecti formalis in epistemologia thomistica*, „*Gregorianum*” 38(1957), s. 630 - 657.

¹⁶ P. Descoqs, dz. cyt., t. II, s. 144; P. Geiger, „*Bulletin Thomiste*” 4(1935), s. 383; M. D. Philippe, tamże, 10(1957 - 1959), s. 310 - 311; J. Chechelski, „*Przegląd Powszechny*” 50(1933), s. 294 - 296; K. Klóśak, „*Ateneum Kapłańskie*” 41(1949), s. 383 nn. Z recenzjami i uwagami wymienionych autorów polemizuje ks. S. Adamczyk; por. *De relatione obiecti formalis ad obiectum proprium intellectus nostri secundum doctrinam S. Thomae Aquinatis*, „*Roczniki Filozoficzne*” 10(1962), z. 4, s. 127 - 131.

nym przedmiotem formalnym intelektu człowieka jest rzeczywiście byto-wość. Równocześnie jednak za przedmiot formalny specjalny uznaje się istotę rzeczy materialnych. Zdaje się potwierdzać to następująca wypowiedź św. Tomasza: „Intellectus autem humani, quid est coniunctus corpori, proprium obiectum est quidditas sive natura in materia corporali existens; et per huiusmodi naturas visibilium rerum, etiam in invisibilium rerum aliqualem cognitionem ascendit”¹⁷. Wypowiedź jest cytowana przez Autora omawianej pracy, lecz — rzecz dziwna — wyraźnie pomniejsza jej wagę¹⁸. Przeciw stanowisku polskiego metafizyka wysuwane są również inne argumenty, lecz ich referowanie oraz ocena wykracza poza ramy artykułu. Praca De obiecto formali intellectus nostri niewątpliwie jest cennym wkładem do chrześcijańskiej teorii poznania w skali światowej. Problem przedmiotu formalnego władz ludzkiego poznania jest jednak szczególnie trudny, dlatego wymaga jeszcze dalszych analiz.

Ks. prof. S. Adamczyk opublikował, z zakresu tematyki gnozeologicznej, obszerną rozprawę pt. *Ontycznopsychiczna struktura aktu poznawczego w nauce Arystotelesa i św. Tomasza*¹⁹. Do istotnych elementów aktu ludzkiego poznania zaliczył: a) świadomość podmiotu o przedmiocie (świadomość towarzyszy wszystkim aktom poznawczym człowieka), b) psychiczną asymilację poznanego przedmiotu przez poznający podmiot. W trakcie procesu poznania powstają postacie poznawcze zmysłowa i umysłowa, posiadające istnienie intencjonalne i stanowiące psychiczną „odbitkę” poznanej rzeczywistości. Odnosnie istoty aktu poznawczego, Autor polemizuje ze stanowiskiem wielu tomistów. Twierdzi, że istotą poznania ludzkiego nie jest: asymilacja przedmiotu w podmiocie (jak sądzili Boyer i Robert), „manifestacja” przedmiotu w podmiocie (Urraburu), „nadistnienie” poznającego podmiotu (Maritain), „styk” dwu istnień — podmiotu i przedmiotu (Gilson). Autor istotę aktu poznawczego rozumie „jako czynne skierowanie (intentio), które łączy władzę poznawczą z jej przedmiotem. W ten sposób w poznawaniu należy odróżnić część przygotowawczą, gdzie pierwiastkiem czynnym jest przedmiot wrażliwy we władzę swe podobieństwo w postaci poznawczej; władza natomiast w przyjmowaniu tej postaci odgrywa rolę bierną, kończącą się na zaktualizowaniu i dokładnym zdeterminowaniu władzy przez przedmiot. Ale obok tego mamy w poznaniu część istotną, kiedy to władza zaktualizowana i zdeterminowana do działania przechodzi do roli czynnej czyli aktu poznawczego, w którym następuje skierowanie łączące w sposób duchowy władzę aktualnie poznającą z jej, już wówczas biernym, przedmiotem”²⁰. W końcowym etapie aktu poznawczego powstaje postać wyrażona (species expressa), tkwiąca we władzy poznawczej, a równocześnie będąca podobieństwem rzeczy poznanej.

W omawianym nurcie zainteresowań ks. Adamczyka mieści się rozprawa pt. *Obiektywizm poznania ludzkiego w nauce Arystotelesowo-Tomaszowej*²¹. Jest to polemika tak ze stanowiskiem idealizmu jak skrajnego empiryzmu. Przeciw różnym formom idealizmu przemawia fakt, że ludzki intelekt — jak stwierdził to już Arystoteles (De Anima III, 4) — nie jest „tabula rasa”. Wszystkie pojęcia, jakie tworzymy, bazują na materiale wrażeń zmysłowych,

¹⁷ I,q. 84, a.7,c. Por. I, q. 85,a.5,ad 3; I,q. 88,a. 1.

¹⁸ Dz. cyt., s. 120. Sądzi mianowicie, że Tomasz mówi jedynie o różnej mocy poznawczej ludzkiego i anielskiego intelektu, nie mówi natomiast o różnicy ich formalnego przedmiotu.

¹⁹ „Roczniki Filozoficzne” 8(1960), z. 4, s. 6 - 39.

²⁰ Tamże, s. 38.

²¹ „Roczniki Filozoficzne” 15(1967), z. 1, s. 59 - 72.

które z kolei wskazują na istnienie świata zewnętrznego. Dlatego nie jest zasadny idealizm Platona oraz idealizm akosmiczny Berkeley'a. Z drugiej strony nie należy również akceptować empiryzmu Locke'a i teorii realizmu krytycznego, którzy kwestionują obiektywny charakter jakości drugorzędnych. Autor rozprawy, odwołując się do wypowiedzi Stagiryty i Akwinaty, wykazuje realne istnienie ciał materialnych oraz ich właściwości. Wrażenia zmysłowe (stanowiące „postać wyrażoną”) nie są kresem ludzkiego poznania, lecz jego środkiem czyli narzędziem (medium quo). Ludzkie poznanie bezpośrednio dosięga realnego bytu²².

Ważnym elementem epistemologicznego nurtu pracy badawczej ks. prof. Adamczyka jest Krytyka ludzkiego poznania, stanowiąca podręcznik przeznaczony dla studentów KUL-u i Seminariów Duchownych. Książka wywołała pewne kontrowersje²³. Szerzej omówił ją ks. W. Michałowski, do którego wnikliwych analiz nawiązujemy²⁴. W ramach XIX i XX-wiecznej chrześcijańskiej epistemologii istnieje wiele szkół: hiszpańska (J. Balmes), rzymska (S. Tongiorgi, D. Palmieri), łoańska (D. Mercier), niemiecka (J. Donat, T. Pesch), ostatnio zaś nurt związany z tomizmem egzystencjalnym (J. Maritain, E. Gilson). Praca ks. Adamczyka jest głównie kontynuacją szkoły rzymskiej, co ujawniło się w akceptacji trzech prawd (własne istnienie, zasada sprzeczności, poznawalność prawdy) jako ostatecznej podstawy pewności²⁵. Widać jednak również wpływ szkoły niemieckiej, np. w sposobie rozgraniczenia sądów analitycznych i sądów syntetycznych, oraz — słabszy już — wpływ środowiska łoańskiego.

Praca składa się z dwu części: pierwsza omawia przedmiotową wartość poznania ujętego ogólnie, druga przedmiotowy charakter pojęć, sądów i rozumowań. Układ jest przejrzysty, choć różny od schematu prac pisanych przez ludzi związanych ze współczesną metodologią. Filozoficzną analizę ludzkiego poznania nazywa ks. Adamczyk „krytyką poznania”. Nazwa była używana przez wielu autorów (Donat, De Vries), choć dziś już zanika. Krytyka poznania została określona „jako nauka o właściwej ogólnej ocenie wartości przedmiotowej poznania ludzkiego w świetle zasad naszego umysłu”²⁶. Przedmiotem materialnym tej nauki jest „przedmiotowa wartość” różnych elementów ludzkiego poznania, tzn. ich powiązanie ze światem zewnętrznym. Przedmiotem formalnym natomiast jest prawdziwość poznania, tj. jego zgodność z rzeczywistością.

W części pierwszej ks. prof. Adamczyk omawia pojęcie prawdy, następnie zaś analizuje różne stany umysłu ludzkiego w odniesieniu do prawdy: wątplenie (zwane „powątpiewaniem”) powszechne, wątplenie częściowe, mniemanie, pewność. Wiele miejsca poświęca dyskusji ze sceptycyzmem²⁷. Rozumie go szeroko, wyróżniając sceptycyzm powszechny i częściowy. Do sceptycyzmu częściowego zaliczył: fenomenalizm, idealizm skrajny, idealizm akosmiczny, idealizm transcendentálny, empiryzm i sceptycyzm historyczny. Sceptycyzm

²² Lublin 1962.

²³ S. Kamiński i A. Stępień, Rec.: St. Adamczyk ks. *Krytyka ludzkiego poznania*, „Roczniki Filozoficzne” 10(1962), z. 1, s. 203 - 211. Por. St. Adamczyk, *W odpowiedzi recenzentom Krytyki ludzkiego poznania*, „Zeszyty Naukowe KUL 6(1963), nr 2, s. 79 - 87; S. Kamiński i A. Stępień, *Wyjaśnienia recenzentów w dyskusji nad Krytyką ludzkiego poznania*, tamże, s. 87 - 90.

²⁴ W. Michałowski, *Koncepcja, problematyka i aspekty logiczne tomistycznej teorii poznania w ujęciu ks. St. Adamczyka*, „Roczniki Filozoficzne” 12(1964), z. 1, s. 139 - 151.

²⁵ *Krytyka ludzkiego poznania*, s. 96 - 100.

²⁶ Tamże, s. 8.

²⁷ *Krytyka ludzkiego poznania*, s. 31 - 47, 78 - 84.

powszechny dzieli na zwyczajny: doktrynalny i faktyczny, oraz metodyczny: rzeczywisty i fikcyjny. Autor nie utożsamia więc wątpienia metodycznego z fikcyjnym, gdyż może również istnieć powszechne i realne wątpienie metodyczne (np. u Kartezjusza). Odrzuca wszelkie odmiany sceptycyzmu z wyjątkiem metodycznego wątpienia fikcyjnego. Za ostateczny fundament pewności poznania uznaje trzy podstawowe prawdy, a przede wszystkim zasadę sprzeczności w ujęciu Arystotelesa. Za ostateczny motyw pewności uważa oczywistość przedmiotową.

W drugiej części Krytyki ludzkiego poznania zawarta jest ocena naukowego waloru pojęć, sądów i wnioskowań. Wartość pojęć jest wykazywana poprzez zakwestionowanie teorii nominalizmu, konceptualizmu, oraz realizmu pojęciowego skrajnego. Omówienie naukowej wartości sądów łączy się z rozgraniczeniem sądów analitycznych i sądów syntetycznych²⁸. Jest to zagadnienie trudne, gdyż dokładne określanie sądu analitycznego na terenie języka naturalnego jest prawie niemożliwe²⁹. A filozofia przecież nawiązuje do języka naturalnego, nie posługuje się natomiast językiem sformalizowanym, gdzie zdefiniowanie sądu analitycznego jest łatwiejsze. Z tego względu w podręcznikach filozofii arystotelesowsko-tomistycznej można ograniczyć się do ogólnej charakterystyki sądów analitycznych i syntetycznych. W końcowej części Krytyki ludzkiego poznania znajduje się omówienie rozumowań indukcyjnego i dedukcyjnego, oparte na pismach Stagiryty. Współcześnie już częściowo inaczej rozumie się indukcję i dedukcję, lecz profil omawianego podręcznika nie wymagał uwzględnienia aktualnych dyskusji na ten temat. „Wkładem, który ks. Adamczyk wnosi od siebie, jest: niespotykany dotychczas układ problematyki; oryginalne określenie przedmiotu krytyki ludzkiego poznania; nowy, interesujący, merytorycznie trafny i metodologicznie poprawny podział sceptycyzmu oraz związana z nim słuszna ocena sceptycyzmu Kartezjusza; zastosowanie po raz pierwszy metody scholastycznej w polskiej literaturze gnozeologicznej. Do ważnych zalet podręcznika należy również dokładność i sumienność Autora w cytowaniu dzieł filozofów, których poglądy omawia”³⁰.

PROBLEMATYKA ONTOLOGICZNO-TEODYCEALNA

Drugim centralnym wątkiem tematycznym zainteresowań ks. prof. Adamczyka była ontologia i teodycea. W tej dziedzinie można jeszcze wyróżnić trzy nurty: ściśle ontologiczny, problematyka z pogranicza filozofii bytu i filozofii Boga, oraz zagadnienie uzasadnień istnienia Boga.

Tematyce ontologicznej w sensie ścisłym jest poświęcony podręcznik pt. *Metafizyka ogólna czyli ontologia*³¹. Jego Autor nawiązuje do przedstawicieli tomizmu tradycyjnego, głównie ośrodka rzymskiego (R. Arnou, Ch. Boyer, E. Hugo, J. Gredt). Od nich również zapożycza scholastyczną metodę wykładu. Poszczególne paragrafy zawierają kolejno: tezę, stan zagadnienia, omówienie przeciwników tezy (względnie historię problemu), dowód, zarzuty i uzupełnienia. Praca zawiera trzydzieści siedem tez, prezentujących zwykle stanowisko Arystotelesa i Tomasza z Akwinu. Dowody tez zwykle posiadają

²⁸ Tamże, s. 150 - 164.

²⁹ Por. M. Kokoszyńska, *O dwojakim rozumieniu uzasadnienia dedukcyjnego*, „*Studia Logica*” 13(1962), s. 179 - 180.

³⁰ W. Michałowski, art. cyt., s. 150.

³¹ Lublin 1960.

formę sylogizmów (z wyróżnieniem przesłanek większej i mniejszej), różniąc się od pojęcia dowodu występującego we współczesnej metodologii i typowego dla nauk dedukcyjnych. Przesłanki, występujące w dowodach, Autor opiera na codziennym doświadczeniu, intuicji umysłowej, zdrowym rozsądku i szeroko rozumianej logice. Swą metodę filozoficzną określa jako metodę dedukcyjną, przy czym rozróżnia „dedukcję aprioryczną” i „dedukcję aposterioryczną”, korzystając z obu ³².

We wstępie *Ontologii* ks. Adamczyk opowiada się za łącznością doktrynalną metafizyki ogólnej i teologii naturalnej, motywując to jednością formalnego przedmiotu obu nauk. Dodaje jednak, iż względy praktyczne przemawiają za rozgraniczeniem obu dyscyplin filozoficznych w odrębne podręczniki ³³. W swej referowanej aktualnie pracy, poświęconej wyłącznie filozofii bytu, wyróżnił cztery części. Omawiają one kolejno: naturę bytu, właściwości bytu, kategorie bytu oraz przyczyny bytu. Część pierwsza analizuje w sposób ogólny naturę bytu, następnie zaś byt rzeczywisty i byt możliwy. Rozpatrywanie ostatniego problemu jest typowe dla przedstawicieli tomizmu tradycyjnego, ulegającego niejednokrotnie wpływowi suarezjańskiego esencjalizmu. Tego zarzutu nie można jednak postawić pod adresem Autora, gdyż między innymi wielokrotnie dystansuje się od Suareza ³⁴ oraz mocno akcentuje różnicę realną między naturą a istnieniem bytu przygodnego.

W drugiej części pracy znajdujemy omówienie transcendentálnych właściwości bytu: jedności, prawdy i dobra ³⁵. Pominięta została, jako dyskusyjna właściwość piękna. Autor, dowodząc zmienności bytu i prawdy, odwołuje się do umysłu Bożego. Taki jednak sposób argumentacji implikuje już istnienie Boga, które dopiero w ramach teodycei staje się oczywiste. Jeśli nawet jest ona częścią składową ontologii, to niewątpliwie jest dopiero jej traktatem końcowym. Trzecia część książki, poświęcona kategoriom bytu, jest napisana niezwykle jasno. Autor, definiując substancję, przypadłość, osobnika czy osobę, uwzględnia aspekty teologiczne ³⁶. Chodzi między innymi o zagadnienie Eucharystii oraz istnienie dwu natur w jednej osobie Słowa odwiecznego.

Ostatnia część pracy omawia problematykę przyczynowości, niezwykle ważną dla filozofii Boga. Ks. prof. Adamczyk zdefiniował przyczynę jako „pryncypium wewnętrznie wpływające na powstanie czegokolwiek innego” ³⁷. Polemizuje również z autorami określającymi przyczynę jako „zasadę, która udziela bytu [istnienia] temu, czego jest zasadą” ³⁸. Udzielanie istnienia przekracza możliwości stworzenia, które jest zdolne jedynie do wywarcia pewnego wpływu na powstanie skutku w aspekcie esencjalnym. Reinterpretacja pojęcia przyczyny w pracach monograficznych Autora odgrywa istotną rolę, szczególnie przy analizie ontycznej zależności stworzeń od Boga. Ostatnia część pracy *Ontologia* dość skrótowo omawia przyczynowość materialną, formalną i celową, obszerniej natomiast analizuje przyczynowość sprawczą. Praca zawiera bogatą literaturę omawianych problemów.

W dorobku ks. prof. Adamczyka na szczególną uwagę zasługuje obszerna monografia opublikowana w Rzymie pt. *De existentia substantiali in doctrina*

³² *Metafizyka ogólna czyli ontologia*, s. 12.

³³ Tamże, s. 8 - 9.

³⁴ Tamże, s. 29, 52, 55, 135, 137.

³⁵ Tamże, s. 83 - 115.

³⁶ Dz. cyt., s. 133, 142, 153.

³⁷ Tamże, s. 160.

³⁸ S. Świeżawski, *Byt*, Lublin 1948, s. 307.

S. Thomae Aquinatis³⁹. Zawiera ona syntezę wykładów prowadzonych po roku 1956 w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Praca składa się z pięciu rozdziałów, z których większość została opublikowana — formie odrębnych artykułów — również w polskim języku. Tematyka pracy znajduje się na przecięciu filozofii bytu i filozofii Boga. Wyakcentowany został egzystencjalny profil Tomaszowej koncepcji bytu, co stanowi nowość w ramach tomizmu tradycyjnego. W tym względzie praca łączy tomizm tradycyjny z tomizmem egzystencjalnym: wpływ pierwszego ujawnia się w terminologii (Autor mówi o „istnieniu substancjalnym”), z drugim łączy ją zogniskowanie uwagi na realnej różnicy pomiędzy istotą a istnieniem bytu pochodnego. O węzłowej roli tego rozróżnienia mówiło wielu znanych tomistów (G. M. Manser, L. de Raeymaeker, J. Maritain, E. Gilson, historyk M. Grabmann), lecz pominieli oni niektóre ważne aspekty problemu zależności w istnieniu bytów przygodnych od Stwórcy⁴⁰. Autor pracy, mając na uwadze wpływ współczesnego egzystencjalizmu (w dużej mierze ateistycznego), pragnął wszechstronnie przeanalizować węzłowy problem istnienia.

Rozdziały pierwszy i trzeci pracy wyjaśniają ideę istnienia (substancjalnego i akcydentalnego), charakteryzują jego naturę oraz właściwości⁴¹. Analizy Autora idą w różnych kierunkach: terminologicznym, historycznym i doktrynalno-systemowym. Nie jest możliwe obecnie oddać całe ich bogactwo. Pewne opory budzi jedynie termin „różnica rzeczowa”, użyty przy charakterystyce struktury bytu przygodnego⁴². Lepiej mówić o „różnicy realnej”. Różnica rzeczowa zachodzi pomiędzy rzeczami, różnica realna między elementami bytu⁴³.

Obszerny jest drugi rozdział referowanej monografii, analizujący zagadnienie realnej różnicy pomiędzy istotą a istnieniem bytów pochodnych w świetle pism św. Tomasza i Arystotelesa. Dziś trudno kwestionować stanowisko Akwinaty w tej sprawie, gdyż tak sens literalny jak kontekst systemowy jednoznacznie przemawiają na korzyść tezy o realnej różnicy. Praca świetnie to zresztą wykazuje. Kontrowersje budzi natomiast stanowisko Arystotelesa. Ks. Adamczyk, podobnie jak Manser wykazuje, że Stagiryta uznawał istnienie tego typu różnicy w ontycznej strukturze bytów skutkowych⁴⁴. Inni tomiści najczęściej to kwestionują⁴⁵. Niżej podpisany nie czuje się kompetentny do merytorycznej oceny w tej sprawie. Warto jednak pamiętać, że przedstawiciele tradycyjnego tomizmu często zacierali różnice dzielące Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu w zakresie filozofii. Być może, iż uległ tej tendencji również Autor tu omawiany.

³⁹ Roma 1968. Por. Iwo Kołodziejczyk, *Quelques considérations sur l'ouvrage de Stanislaus Adamczyk „De existentia substantiali in doctrina S. Thomae Aquinatis”*, „Divus Thomas” (P), 73(1970), z. 3, s. 333 - 335. Polska wersja tej recenzji ukazała się w „Zeszytach Naukowych KUL”, 29(1965), nr 1, s. 84 - 85.

⁴⁰ *De existentia substantiali...*, s. VII - VIII. Niemal równocześnie z pracą ks. Adamczyka okazało się obszerne dzieło C. Fabro pt. *Participation et causalité selon S. Thomae d'Aquin*, Louvain — Paris 1961. Omawia ono, choć w odmienny częściowo sposób, problematykę analizowaną w pracy polskiego metafizyka.

⁴¹ *De existentia substantiali...*, s. 1 - 19, 88 - 118.

⁴² S. Adamczyk, *Różnica między istotą a istnieniem stworzeń według nauki św. Tomasza z Akwinu*, Lwów 1939, s. 16 - 18. Łaciński termin „distinctio realis”, używany przez Autora, nie budzi zastrzeżeń.

⁴³ Por. *De existentia substantiali...*, s. 23 - 66; *Różnica między istotą a istnieniem stworzeń...*, s. 37 - 56.

⁴⁴ *De existentia substantiali...*, 67 - 87; Tenże, *Różnica między istotą a istnieniem substancjalnym w nauce Arystotelesa*, „Roczniki Filozoficzne” 7(1959), z. 1. 103 - 127.

⁴⁵ M. A. Krąpiec, *Struktura bytu*, Lublin 1963, s. 308 - 313. Por. S. Adamczyk, *Struktura bytu przygodnego według Arystotelesa*, „Roczniki Filozoficzne” 12(1964), z. 3, s. 99 - 103.

Najbardziej zasadniczym elementem pracy De existentia substantiali jest jej rozdział czwarty⁴⁶. Stanowi oryginalny i trwały wkład w ramach tomizmu. Filozofia chrześcijańska zawsze akceptowała teorię kreacjonizmu, uznając w Bogu sprawczostwórczą przyczynę świata. Ks. prof. Adamczyk, przeciwstawiając się deizmowi i tendencji naturalizmu, wykazuje, że Bóg jest bezpośrednią przyczyną sprawczą istnienia poszczególnych bytów przygodnych. Najpierw przypomniął i rozwinął klasyczną teorię przyczynowości sprawczej, obszernie analizując różnice dzielące przyczynę sprawczą główną i przyczynę sprawczo-instrumentalną. Następnie przeprowadził analizę tych wypowiedzi Akwinaty, które uznał za potwierdzenie swego stanowiska. Wypowiedzi te zestawił w dwie grupy tematyczne: jedne omawiają naturę istnienia substancjalnego, drugie charakteryzują naturę Bożą⁴⁷.

Św. Tomasz ustawicznie zwraca uwagę na dynamiczną i uniwersalną rolę istnienia, stanowiącego akt realizujący treść każdego bytu. Im jakiś skutek jest bardziej uniwersalny w orzekaniu, tym bardziej uniwersalnej i ontycznie bardziej potężnej domaga się przyczyny. Pozwala to wnioskować, że istnienie każdego bytu przygodnego jest efektem mocy stwórczej Boga⁴⁸. W sumie filozoficznej Akwinata stwierdza: „Est igitur esse proprius effectus primi agentis, scilicet Dei; et omnia quae dant esse, hoc habent, in quantum agunt in virtute Dei”⁴⁹. Czy myśliciel ten chciał powiedzieć, że Bóg jest bezpośrednią przyczyną każdego bytu przygodnego ujętego indywidualnie? A. Gazzana sądzi, że Tomaszowi chodziło o akt stwórczy istnienia ujętego ogólnie (esse simpliciter), nie zaś o przyczynowanie istnienia bytu określonego gatunkowo i indywidualnie (esse tale)⁵⁰. Ks. prof. Adamczyk, odwołując się do wypowiedzi paralelnych, kwestionuje takie wyjaśnienie.

Druga grupa wypowiedzi Akwinaty analizuje istotę Boga jako bytu samostnego. Działanie każdego bytu odpowiada mocy sprawczej jego natury. Skoro zatem jedynie Bóg posiada w swej naturze istnienie, to tylko On jest mocen nadać istnienie bytowi przygodnemu. „Cum [...] Deus sit ipsum esse per suam essentiam, oportet quod esse creatum sit proprius effectus eius”⁵¹. Również w Sumie filozoficznej znajdujemy stwierdzenie, że Bóg — będący własnym autonomicznym istnieniem — jest w pierwszym rzędzie i sam bezpośrednio przyczyną wszelkiego istnienia⁵². Tego rodzaju wypowiedzi ustawicznie spotykamy w pismach Tomasza, ich wydźwięk jest oczywisty: Bóg jest sprawczą przyczyną istnienia każdego bytu.

Ks. Adamczyk w dalszej części pracy analizuje współdziałanie stworzeń w naturalnym powstawaniu istnienia substancjalnego⁵³. Choć uprzednio wykazywał bezpośredniość stwórczego działania Boga, to jednak nie solidaryzuje

⁴⁶ Dz. cyt., s. 120 - 186. Kwintesencją tego rozdziału jest artykuł pt. *Metafizyka naturalnego powstawania rzeczy według św. Tomasza z Akwinu*, „Roczniki Filozoficzne” 11(1963), z. 3, s. 5 - 13.

⁴⁷ Por. *Bóg właściwą przyczyną sprawczą istnienia substancjalnego w nauce św. Tomasza z Akwinu*, „Roczniki Filozoficzne” 8(1960), z. 1, s. 70 - 87.

⁴⁸ „Inter omnes autem effectus, universalissimum est ipsum esse. Unde oportet quod sit proprius effectus primae et universalissimae causae, quae est Deus”. I, q. 45, a. 5, c.

⁴⁹ C. G. II, c. 66.

⁵⁰ *Come le cause create producono l'esse simpliciter dei loro effetti*, „Divus Thomas” (P), 44(1941), s. 405 - 419.

⁵¹ I, q. 8, a. 1, c. Por. De pot., q. 7, a. 2; C. G. II, c. 22.

⁵² „Et sic oportet quod ipse Deus, qui est suum esse, sit primo et per se causa omnis esse”. C. G. II, c. 65.

⁵³ *De existentia substantiali...*, s. 169 - 186; *Udział stworzenia w powstawaniu naturalnym istnienia substancjalnego*, „Roczniki Filozoficzne” 9(1961), z. 1. s. 101 - 117.

się — rzecz jasna — z teorią okazjonalizmu, która funkcję stworzeń redukuje do roli okazji sprawczego działania Bożego. O współdziałaniu Boga i stworzeń św. Tomasz wypowiada się następująco: „Według Awicenny mamy podwójny czynnik sprawczy: a mianowicie czynnik sprawczy Boży, który daje istnienie; i czynnik sprawczy naturalny, który dokonuje przekształceń. Twierdzą więc, że pierwszy sposób czynności przysługuje samemu Bogu, ale drugi sposób może przysługiwać innym bytom. I należy oświadczyć, że w ten sposób ciała niebieskie powodują powstawanie i niszczenie w bytach niższych”⁵⁴. Nowopowstające jestestwa posiadają więc dwojaką przyczynę: w aspekcie egzystencjalnym zależą od Boga, w aspekcie esencjalnym od naturalnych czynników sprawczych. Ks. prof. Adamczyk kooperację Przyczyny Pierwszej i przyczyn wtórnych ujmuje następująco: „O ile właściwą przyczyną sprawczą nowych form substancjalnych są w naturalnym porządku rzeczy substancje cielesne, które czynnością swoją wydobywają formy te z możliwości materii pierwszej, o tyle właściwą przyczyną sprawczą zjawienia się nowego istnienia jest Bóg, który istnienie to w samej istocie, w chwili jej kształtowania się przez nową powstającą formę, z niczego powołuje do bytu”⁵⁵.

Jest to maksymalistyczna i poszerzająca interpretacja teorii kreacjonizmu. W myśl tej interpretacji Bóg jest bezpośrednią przyczyną sprawczą istnienia każdego bytu, wywołując to istnienie z nicości. Wielu autorów akt stwórczy Boga zawęza do momentu powstania świata. Później natomiast byty przygodne, choć zawsze zależne w istnieniu od Boga, to jednak zgodnie ze swą naturą i możliwościami przyczynują istnienie kolejnych generacji bytów⁵⁶. Autor pracy *De existentia substantiali* wyakcentował instrumentalny profil czynników naturalnych, dlatego twierdził, że „nie udzielają istnienia” bytom nowopowstającym⁵⁷. Nieco później, jakby obawiając się konsekwencji okazjonalizmu, przyznał, że naturalne czynniki sprawcze „z mocy Przyczyny Pierwszej dają nowopowstającej rzeczy istnienie”⁵⁸. Wreszcie, wyjaśniając swe stanowisko dodał, że dla wszystkich bytów „Bóg jest przyczyną bezpośrednią bezpośredniością mocy działającej”⁵⁹.

Ostatni rozdział referowanej pracy omawia problem zachowania w istnieniu (*conservatio in esse*) bytów przygodnych przez Boga. Uzupełnieniem pracy jest rozprawa pt. *De universali concursu divino in doctrina S. Thomae Aquinatis*⁶⁰. Ich Autor analizuje tomistyczną teorię o ustawicznej zależności stworzeń od Stwórcy tak w istnieniu jak działaniu. Byty przygodne, choć powołane do istnienia przez Boga, zawsze pozostają w swej naturze przygodne. Akt stwórczy nie czyni bytu przygodnego bytem koniecznym i absolutnym. Dlatego stworzenia zawsze potrzebują ontycznego wsparcia ze strony Boga, tj. zachowania ich w istnieniu. Cofnięcie Bożej mocy sprawczej byłoby unice-

⁵⁴ II Sent., d. 15, q. 1, a, 2, c.

⁵⁵ *Udział stworzenia w powstawaniu naturalnym istnienia substancjalnego*, „Roczniki Filozoficzne” 9(1961), z. 1, s. 106.

⁵⁶ J. Donat, *Cosmologia*, Oeniponte 1915, s. 149; K. Wajs, *Bóg, Jego istnienie i istota*, Lwów 1929, s. 233.

⁵⁷ S. Adamczyk, *Udział stworzenia...*, art. cyt., s. 111.

⁵⁸ Tamże, s. 113.

⁵⁹ Tamże, s. 115.

⁶⁰ *De existentia substantiali...*, s. 187 - 214; *De universali concursu divino...*, „Divus Thomas” (P), 78(1970), z. 3, s. 273 - 307. Por. *Zupełna zależność stworzenia od Stwórcy w nauce św. Tomasza z Akwinu*, „Roczniki Filozoficzne” 14(1966), z. 1, s. 17 - 31; *Współdziałanie Boga z czynnościami przyrody według nauki św. Tomasza z Akwinu*, „Roczniki Filozoficzne” 16(1968), z. 3, s. 15 - 23. Oba artykuły omawiają problemy analizowane w dwu ostatnich rozdziałach pracy *De existentia substantiali*.

stwieniem bytu przygodnego. Przedłużeniem istnienia bytu jest jego działanie. Jeżeli więc istnienie stworzenia jest pochodne i zależne ciągle od Boga, to i działanie — w aspekcie egzystencjalnym — jest od Niego uzależnione⁶¹.

Ks. prof. Adamczyk pięknie się przysłużył filozofii chrześcijańskiej swoją pracą *De existentia substantiali in doctrina S. Thomae Aquinatis*. Poruszył w niej problematykę równie trudną i skomplikowaną co węzłową. Charakterystyczne, że do pokrewnych wniosków doszedł znakomity włoski metafizyk, Cornelio Fabro⁶². Prace obu autorów ukazały się niemal równocześnie, dlatego trudno mówić o zależności z którejkolwiek strony. Obaj wykazali wybitną znajomość pism św. Tomasza z Akwinu oraz wyczucie na problematykę istnienia. Istnieje jednak pomiędzy nimi pewna różnica, mianowicie tylko polski metafizyk mówił, iż Bóg — dając istnienie bytom przygodnym — „z niczego powołuje je do bytu”. Stwierdzenie to, jak się wydaje, jest dyskusyjne. Bóg, stwarzając świat, oczywiście nadał mu istnienie z wykluczeniem jakiegokolwiek tworzywa, tzn. stworzył go z nicości. Obecnie jednak świat istnieje: istnieją naturalne czynniki sprawcze, istnieje „tworzywo” dla nowopowstających bytów. Czy jest więc konieczne mówić o stwarzaniu z nicości każdego nowego bytu, skoro on np. powstał w wyniku przekształceń bytu uprzednio istniejącego czy też podziału bytu macierzystego. Teza ks. prof. Adamczyka jest bezsprzecznie oczywista w odniesieniu do powstania duszy ludzkiej, co zresztą wyraźnie potwierdza św. Tomasz⁶³. Stworzenia są przyczynami instrumentalnymi, lecz właśnie w odniesieniu do faktu przekazywania istnienia. W *Sumie filozoficznej* znajdujemy charakterystyczne stwierdzenie: „*Quod nihil dat esse nisi in quantum agit in virtute divina*”⁶⁴. W aspekcie esencjalnym stworzenia są przyczynami sprawczymi głównymi, natomiast w aspekcie egzystencjalnym tylko instrumentalnymi. Do głębokich analiz ks. prof. Adamczyka w tym względzie trudno coś dodać. Potwierdzeniem konkluzji Jego pracy jest głęboka wypowiedź Tomasza zawarta w *Sumie filozoficznej*⁶⁵. Stwierdza tam, że Bóg jest przyczyną sprawczą istnienia wszystkich bytów z wielu względów: zapoczątkował istnienie świata, jest przyczyną przyczyn naturalnych, oraz podtrzymuje ich moc sprawczo-przyczynową.

Do ontologiczno-teodycealnego nurtu prac ks. Adamczyka należą jeszcze dwie rozprawy, które dotyczą uzasadnień istnienia Boga. Pierwsza z nich nosi tytuł: *Wartość epistemologiczna pięciu dróg św. Tomasza z Akwinu*⁶⁶. Wykazuje w niej Autor, że drogi te — choć znajdują się we *Wstępie Sumy teologicznej* — posiadają charakter filozoficzny. Są więc w swych analizach autonomiczne wobec danych Objawienia. Artykuł jest również polemiką z tymi autorami, którzy zacierają różnicę pomiędzy poszczególnymi argumentami i sprowadzają je do jednego zasadniczego.

Ks. Adamczyk interesował się szczególnie argumentem kinetycznym, głów-

⁶¹ „*Esse autem non est natura vel essentia alicuius rei creatae, sed solius Dei, ut ostensum est. Nulla igitur res remanere potest in esse, cessante operatione divina*”. C. G. III, c. 65; por. C. G. III, c. 67; *De pot.*, q. 3, a. 7, c.

⁶² C. F a b r o, *Participation et causalité*, dz. cyt., s. 488 - 508.

⁶³ C. G. II, c. 87.

⁶⁴ C. G. III, c. 66.

⁶⁵ „*Sicut autem Deus non solum dedit esse rebus cum primo esse inceperunt, sed quamdiu sunt esse in eis causat, res in esse conservans, ita non solum cum primo res conditae sunt eis virtutes operativas indidit, sed semper eas in rebus causat; unde cessante influenza divina omnis operatio cessaret*”. C. G. III, c. 67.

⁶⁶ „*Roczniki Filozoficzne*” 13(1965), z. 1, s. 13 - 19. Obcojęzyczną poszerzoną wersją artykułu jest — *De modo existentiam Dei a S. Thomae Aquinatis probandi*, „*Divus Thomas*” (P), 74(1971), z. 2, s. 180 - 188.

nie jego punktem wyjścia. Temat ten podjął w artykule pt. Arystotelesowsko-tomistyczna zasada ruchu wobec współczesnych nauk przyrodniczych⁶⁷. Wykazuje w nim dalszą aktualność zasady ruchu, również w odniesieniu do fizyki kwantowej. Potwierdzają to wypowiedzi fizyków (E. Fermi, A. Hass, J. Chojnacki). Rozprawa analizuje także metafizyczny profil zasady ruchu, interpretowanej przez Arystotelesa w filozoficznych kategoriach aktu i możliwości, i dlatego transcendentnej wobec teorii przyrodniczych. Pojęcie ruchu zostało zinterpretowane szeroko i obejmuje całość materii (z wyłączeniem aktów wirtualnych), natomiast wykluczone zostały zmiany ze świata psychicznego jako punkt wyjścia pierwszej drogi Tomasza.

INNE WĄTKI TEMATYCZNE

Problematyka epistemologiczna i ontologiczno-teodycealna stała w centrum zainteresowań ks. prof. Adamczyka. Jego pisma zawierają jednak również inne wątki tematyczne: ogólnosystemowe, kosmologiczne, antropologiczne i etyczne.

Dwa artykuły stanowią ogólną charakterystykę tomizmu jako systemu. Pierwszy z nich nosi tytuł: Harmonijna zwartość systemu tomistycznego⁶⁸. Autor wskazuje na gnozeologiczne i metodologiczne różnice dzielące filozofię i teologię. Szczególnie wyakcentowana została różnica pomiędzy Bogiem a stworzeniami, uwidaczniająca się w odmiennej relacji pomiędzy istotą a istnieniem. Teoria o realnej różnicy między naturą a istnieniem bytu przygodnego posiada w tomizmie charakter kluczowy, gdyż wyjaśnia potrzebę aktu stwórczego.

Pokrewny profil posiada rozprawa pt. Teocentryzm tomizmu⁶⁹. W okresie średniowiecza żywe było odczucie obecności Boga. Ta atmosfera przenika pisma św. Tomasza z Akwinu, czego ilustracją jest choćby struktura obu Sum: teologicznej i filozoficznej. Omawiają one kolejno istnienie Boga, Jego naturę, dogmaty wiary, teologię moralną, sakramentologię i eschatologię. Uwaga Akwinaty ogniskuje się na Bogu, w kontekście którego wyjaśnia życie człowieka. Bóg to nie tylko początek i koniec, lecz i ośrodek wszystkiego.

Zainteresowania ks. prof. Adamczyka obejmowały również problematykę filozofii przyrody. Efektem tego było opublikowanie podręcznika: Kosmologia⁷⁰. Praca, tak w treści jak metodzie wykładu, nawiązuje do filozofii scholastycznej. Przedmiot filozofii został zawężony do świata nieożywionego, stąd nazwa „kosmologia”. Autor określa ją „jako naukę o świecie materialnym w jego ostatecznych przyczynach, w świetle umysłu ludzkiego”⁷¹. O ile inni autorzy (R. Garrigou-Lagrange, K. Kłósak) mają na myśli wyłącznie przyczyny naturalno-wewnętrzne świata, to ks. Adamczyk w ramy rozważań kosmologicznych włącza ostateczną przyczynę sprawczą świata — Boga. Stąd w Jego podręczniku pojawia się problematyka aktu stwórczego, panteizmu, finalizmu⁷².

Scholastyczna inspiracja pracy ujawnia się również w obranej metodzie.

⁶⁷ „Roczniki Filozoficzne” 19(1971), z. 3, s. 5 - 23.

⁶⁸ „Collectanea Theologica” 19(1938), z. 1 - 4, s. 47 - 58.

⁶⁹ W: *Pastori et Magistro*, Lublin 1966, s. 339 - 349.

⁷⁰ Lublin 1963. Por. L. Regner, Rec.: Ks. St. Adamczyk, *Kosmologia*, „Roczniki Filozoficzne” 12(1964), z. 3, s. 107 - 108.

⁷¹ *Kosmologia*, s. 6.

⁷² Tamże, s. 31 - 44, 55 - 56.

Autor ustawicznie odwołuje się do pism Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu, w świetle których rozstrzyga analizowane problemy. Przyznaje jednak, że kosmologia ma korzystać z doświadczenia: przednaukowego i naukowego. W pracy znajdujemy odsyłacze do czołowych współczesnych uczonych (E. Schrödinger, A. Einstein, C. Białobrzeski), choć brak jest odrębnych fragmentów omawiających przyrodnicze aspekty referowanych zagadnień. Metoda wykładu jest scholastyczna, oparta na argumentacji wyrażonej w formie sylogizmów. Praca jest przeznaczona dla studentów filozofii chrześcijańskiej, dlatego uwzględnione zostały punkty styeczne z prawdami wiary.

„Kosmologia” zawiera dwie „księgi”: pierwsza mówi o „świecie materialnym w ogólności”, druga o „świecie materialnym w szczególności”. Część pierwsza omawia wszechświat jako całość, analizując jego właściwości, powstanie i prawa natury. W rozdziale, omawiającym właściwości świata materialnego, Autor wskazuje na jego pluralizm, przygodność, skończoność i różnicę pomiędzy kosmosem a Absolutem. Zagadnienia te są poruszane zwykle w teodycei⁷³.

Kontrowersyjna jest czwarta teza Kosmologii, stwierdzająca przestrzenną skończoność wszechświata⁷⁴. Ks. prof. Adamczyk odwołuje się do Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu, według których każda mnogość jest skończona. A więc nie jest możliwe powstanie nieskończonego świata poprzez sumowanie bytów jednostkowych i skończonych. Wielu autorów kwestionuje walor takiej argumentacji⁷⁵. Zresztą sam Tomasz — w innych pismach — nie widział sprzeczności w idei czasowo nieskończonego świata oraz przyznawał, że Bóg mógłby uczynić aktualną mnogość nieskończoną⁷⁶. Wydaje się, że problem postawiony nie można rozpatrywać w izolacji od nauk szczegółowych. Argumentacja czysto spekulatywna w tym względzie jest mało przydatna.

Druga księga Kosmologii składa się z dwu części: pierwsza omawia istotę ciał materialnych, druga ich właściwości. Część pierwsza zawiera omówienie filozoficznych teorii atomizmu, dynamizmu, hylemorfizmu. Ten fragment pracy jest bardzo klarowny i nie budzi zastrzeżeń. Również następny rozdział, omawiający materię pierwszą i formę substancjalną, jest merytorycznie interesujący i jasno napisany. Ostatnia część pracy omawia istotne właściwości ciał materialnych: rozciągłość, cechy jakościowe, ruch, czas. Ks. prof. Adamczyk, ogniskując uwagę na pismach klasyków filozofii perypatetyckiej, w skromnym stopniu uwzględnił elementy współczesnej kosmologii przyrodniczej⁷⁷. „Jeżeli [jednak] wartość podręcznika należy oceniać wedle tego, czy Autor dokonał właściwego wyboru zagadnień, z którymi chce zapoznać ucznia, czy z wybranego materiału stworzył organiczną całość, czy wreszcie podał ją w zwięzłym i jasnym ujęciu, to musimy stwierdzić, że książka ks. Adamczyka spełnia warunki dobrego podręcznika”⁷⁸.

Kosmologiczna problematyka jest omawiana także w rozprawie pt. Arystotelesowsko-tomistyczna koncepcja formy substancjalnej⁷⁹. Na wstępie

⁷³ Tamże, s. 16 - 37.

⁷⁴ Tamże, s. 27 - 30. I Sent., d. 24,q. 1,a.3,ad 2; I,q.7, aa. 3 - 4.

⁷⁵ A. D. Sertillanges, *L'idée de création et ses retentissements en philosophie*, Paris 1945, s. 35; K. Kłósak, *W poszukiwaniu Pierwszej Przyczyny*, Warszawa 1955, t. I, s. 42 - 48; M. Heller, *Początek świata*, Kraków 1976, s. 148 - 161.

⁷⁶ *De aeternitate mundi contra murmurantes*, *Opuscula omnia*, ed. P. Mandonet, Parisiis 1927, t. I, s. 22 - 27; Quodlib. XII, q. 6,a.7.

⁷⁷ Ten aspekt obszernie uwzględnił St. Mazierski, *Elementy kosmologii filozoficznej i przyrodniczej*, Poznań 1972.

⁷⁸ L. Regner, rec. cyt., s. 108.

⁷⁹ „Roczniki Filozoficzne” 12(1964), z. 3, s. 5 - 15.

Autor, analizując fenomen zmiany substancjalnej, wykazuje istnienie formy jako elementu współtworzącego byt materialny. Następnie omawia zagadnienie definicji formy, a wreszcie analizuje powiązanie formy z aktem istnienia. W końcowej części artykułu podjęty został problem współdziałania sprawczego Boga i stworzeń.

Ks. prof. Adamczyk w ograniczonym zakresie interesował się antropologią, lecz i w tej dziedzinie pozostawił pewien dorobek. W maszynopisie pozostał skrypt z metafizycznej psychologii, drukiem natomiast ogłosił rozprawę pt. *Pierwiastki duchowe w człowieku w świetle nauki św. Tomasza z Akwinu*⁸⁰. Wykazuje w niej, poprzez analizę psychicznej aktywności człowieka, istnienie niematerialnych władz: intelektu i woli, oraz niematerialnego substancjalnego podmiotu — duszy ludzkiej. Fenomen myślenia, związany z procesem stopniowego abstrahowania i tworzenia uniwersalnych pojęć, transcenduje płaszczyznę materii. Również zjawisko autodeterminacji, inspirowane intelektualnym poznaniem i kierujące się ku dobru, nie da się wyjaśnić wyłącznie w kategoriach materialnych. Metafizyczna analiza życia psychicznego człowieka wskazuje na istnienie niematerialnych władz intelektu i woli, te zaś wymagają — zgodnie z zasadą racji dostatecznej — istnienia duchowego „ja” w ludzkiej naturze. Dusza ludzka jest formą materialnego ciała, pomiędzy obu elementami istnieje obustronna współzależność. Chrześcijańska koncepcja człowieka jest dualistyczna.

W pismach polskiego metafizyka pojawiło się również, pod koniec życia, zainteresowanie problematyką aksjologiczną. Jego owocem była rozprawa pt. *Prymat cnoty miłości w etyce św. Tomasza z Akwinu*⁸¹. Sama nazwa pozwala się domyślać, że nie chodzi o biblijną i patrystyczną interpretację fenomenu miłości. Ks. prof. Adamczyk w pierwszej części rozprawy charakteryzuje w sposób ogólny cnotę miłości na tle innych cnot: teologicznych i moralnych. Pozwala to dostrzec jej węzłową rolę w całokształcie życia duchowego człowieka, oraz bogactwo cnoty miłości (sugerowane już poprzez wielość jej nazw: *caritas*, *amor*, *dilectio*, *amicitia*). Wiele uwagi poświęcił Autor zagadnieniu przedmiotu cnoty miłości. Wyróżnił przedmiot materialny oraz formalny. Przedmiot materialny zasadniczy dzieli się jeszcze na: a) pierwszorzędny — Bóg jako uszczęśliwiający nas dobro, oraz b) drugorzędny — ludzie tworzący rodzinę Bożą, przyszli uczestnicy wiecznego szczęścia. Formalnym przedmiotem cnoty miłości jest dobro Boga o ile stanowi przedmiot ludzkiego szczęścia nadprzyrodzonego⁸². Konsekwencją miłości jest wewnętrzna więź człowieka z Bogiem, dzięki której partycypujemy w dobru, prawdzie i szczęściu. Ostatnia część rozprawy mówi o sposobie kształtowania innych cnot przez miłość. Zwykle mówi się, że miłość jest „formą cnot”. Autor polemizuje z tym wyrażeniem o tyle, że nie jest to forma wewnętrzna, gdyż podważałoby to specyfikę przedmiotu formalnego każdej z cnot. Można natomiast mówić, że miłość z zewnątrz formuje cnoty, tzn. inspirowane je, nadaje duchową moc, oraz kieruje do celu ostatecznego.

Ks. F. Sawicki w ostatnich latach swego życia napisał książkę pt. *Bóg jest miłością*. Ks. prof. Stanisław Adamczyk odczuł podobną potrzebę wewnętrzną wypowiedzi na temat miłości. Swą rozprawę o miłości pisał już w ostatnich miesiącach przed śmiercią, ale właściwie traktat o miłości Boga i ludzi pisał całym swym życiem — tak autentycznie przenikniętym wiarą w Tego, który jest MIŁOŚCIĄ.

⁸⁰ „*Roczniki Filozoficzne*” 2 - 3(1949 - 1950), s. 60 - 79.

⁸¹ W: *Tarnowskie Studia Teologiczne*, t. V; *Alma Mater Tarnoviensis*, Tarnów 1972, s. 29 - 46. Rozprawa ukazała się po śmierci Autora.

⁸² Por. Św. Tomasz z Akwinu, *De caritate*, 4.

Dzieła zwarte

1. *De objecto formalis intellectus nostri secundum doctrinam S. Thomae Aquinatis*, Romae 1933 (1955²), ss. 152.
2. *Tomistyczna teoria poznania zmysłowego*, Tarnów 1938, ss. 113.
3. *Różnica między istotą a istnieniem stworzeń według nauki św. Tomasza z Akwinu*, Lwów 1939, ss. 58.
4. *Metafizyka ogólna czyli ontologia*, Lublin 1960, ss. 212.
5. *De existentia substantiali in doctrina S. Thomae Aquinatis*, Romae 1962, ss. 225.
6. *Krytyka ludzkiego poznania*, Lublin 1962, ss. 200.
7. *Kosmologia*, Lublin 1963, ss. 231.

Rozprawy, artykuły, głosy dyskusyjne

8. *Zupełna analogia między przedmiotem formalnym umysłu i zmysłów w nauce św. Tomasza z Akwinu*, „Collectanea Theologica” 16(1935), z. 1-4, s. 104-113.
9. *Harmonijna zwartość systemu tomistycznego*, tamże, 19(1938), z. 1, 47-58.
10. *Przedmiot formalny w epistemologii tomistycznej*, „Roczniki Filozoficzne” 1(1948), s. 98-122.
11. *Pierwiastki duchowe w człowieku w świetle nauki św. Tomasza z Akwinu*, tamże, 2-3(1949-1950), s. 60-84.
12. *De valore obiecti in epistemologia thomistica*, „Gregorianum” 38(1957), s. 630-657.
13. *Różnica między istotą a istnieniem substancjalnym w nauce Arystotelesa*, „Roczniki Filozoficzne” 7(1959), z. 1, s. 103-127.
14. *Ontyczno-psychiczna struktura aktu poznawczego w nauce Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu*, tamże, 8(1960), z. 4, s. 5-30.
15. *Bóg właściwą przyczyną sprawczą istnienia substancjalnego w nauce św. Tomasza z Akwinu*, tamże, 8(1960), z. 1, s. 71-87.
16. *Udział stworzenia w powstawaniu naturalnym istnienia substancjalnego w nauce św. Tomasza z Akwinu*, tamże, 9(1961), z. 1, s. 101-117.
17. *Nowoczesna a tomistyczna problematyka przyczynowości*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 8(1961), z. 1, s. 15-16.
18. *De relatione obiecti formalis ad obiectum proprium intellectus nostri secundum doctrinam S. Thomae Aquinatis (recensioni responsum)*, „Roczniki Filozoficzne” 10(1962), z. 4, s. 127-131.
19. *O Piotr Hoenen SJ (1880-1961). Wspomnienie pośmiertne*, tamże 11(1963), z. 3, s. 109-112.
20. *Metafizyka naturalnego powstawania rzeczy według św. Tomasza z Akwinu*, tamże, 11(1963), z. 3, s. 5-13.
21. *W odpowiedzi recenzentom „Krytyki ludzkiego poznania”*, „Zeszyty Naukowe KUL” 6(1963), nr 2, s. 79-87.
22. *Arystotelesowsko-tomistyczna koncepcja formy substancjalnej*, tamże, 12(1964), z. 3, s. 5-15.
23. *Struktura bytu przygodnego według Arystotelesa*, tamże, 12(1964), z. 3, s. 99-103.
24. *Wartość epistemologiczna pięciu dróg św. Tomasza z Akwinu*, tamże, 13(1965), z. 1, s. 13-19.
25. *Zupełna zależność stworzenia od Stwórcy w nauce św. Tomasza z Akwinu*, tamże, 14(1966), z. 1, s. 17-31.
26. *Teocentryzm tomizmu*, w: *Pastori et Magistro*, Lublin 1966, s. 339-349.
27. *Obiektywizm ludzkiego poznania w nauce arystotelesowsko-tomaszowej*, „Roczniki Filozoficzne” 15(1967), z. 1, s. 59-72.
28. *Współdziałanie Boga z czynnościami przyrody według nauki św. Tomasza z Akwinu*, tamże, 16(1968), z. 3, s. 15-23.
29. *Arystotelesowska koncepcja ruchu*, tamże, 17(1969), z. 3, s. 5-25.
30. *De universali concursu divino in doctrina S. Thomae Aquinatis*, „Divus Thomas” (P), 73(1970), nr 3, s. 273-307.
31. *Arystotelesowsko-tomistyczna zasada ruchu wobec współczesnych nauk przyrodniczych*, „Roczniki Filozoficzne” 19(1971), z. 3, s. 5 i nn.
32. *Prymat cnoty miłości w etyce św. Tomasza z Akwinu*, w: *Tarnowskie Studia Teologiczne*, t. V: *Alma Mater Tarnoviensis*, Tarnów 1972, s. 29-46.

STRESZCZENIE

Artykuł składa się z czterech części, z których pierwsza zawiera biografię księdza Stanisława Adamczyka (1900 - 1971) oraz jego charakterystykę jako kapłana i uczonego. Był on w latach 1946 - 1967 profesorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, kierownikiem I Katedry Metafizyki, od r. 1966 członek Papieskiej Akademii św. Tomasza z Akwinu i Religii Katolickiej. Kapłan Diecezji Tarnowskiej, długoletni profesor Teologicznego Instytutu w Tarnowie. Opublikował ponad trzydzieści prac naukowych, w tym: trzy monografie — Tomistyczna teoria poznania zmysłowego (Tarnów 1938), *De objecto formali intellectus nostri secundum doctrinam S. Thomae Aquinatis* (Roma 1933, 1955²), *De existentia substantiali in doctrina S. Thomae Aquinatis* (Roma 1962), trzy podręczniki — *Metafizyka ogólna* (Lublin 1960), *Krytyka ludzkiego poznania* (Lublin 1962), *Kosmologia* (Lublin 1963).

W pracach ks. prof. Adamczyka uwidaczniają się dwa istotne nurty tematyczne: epistemologiczny i ontologiczno-teodycealny. Część druga artykułu charakteryzuje dorobek Profesora w zakresie epistemologii. Wykazywał on, polemizując ze stanowiskiem wielu tomistów, istnienie jednego tylko przedmiotu formalnego ludzkiego umysłu; jest nim byt jako byt, a nie istota bytu materialnego. Interesował się także strukturą ontyczną aktu ludzkiego poznania, oraz wskazywał na obiektywizm poznania człowieka. Trzecia część artykułu omawia problematykę ontologiczną i teodycealną ks. Adamczyka. Był autorem podręcznika, pisanego metodą scholastyczną, *Metafizyki ogólnej*. W obszernej monografii *De existentia substantiali* wykazuje: 1° akceptację przez Arystotelesa realnej różnicy w strukturze bytu pochodnego; 2° bezpośredniość aktu stwórczego Boga w odniesieniu do poszczególnych bytów przygodnych; 3° instrumentalny charakter przyczyn naturalnych odnośnie aktu istnienia. Ostatnia część artykułu omawia inne wątki tematyczne ks. Adamczyka: kosmologiczny (podręcznik „*Kosmologia*”), antropologiczny i etyczny.